

# Idź precz – Agnieszka Zareba

Żyję tu z dnia na dzień  
Mojego ducha nędzny cień  
Ciało marnieje, umysł w niewoli,  
Czas upływa, choć już nie boli  
Twoich słów czarna semantyka  
Złowrogi zegar tak boleśnie tyka  
Wszędzie kłamliwa i zła alchemia  
Idź precz do widzenia  
Idź precz! Daj mi żyyyć  
Chce wolna w końcu być  
Oddałam wszystko Ci  
Daj żyć w końcu mi  
Zostawiłeś mnie, bez wyboru  
Obraz rozpaczy bez koloru  
Na akcie szybki podpisu znak  
Odebrałeś życia i radości smak  
Głosu rozsądku zaczynam słuchać  
Cisza tak boli, wlewa się do ucha  
Panna z odzysku, obcy powiedzieli  
Bez fundamentu, bez żadnej nadziei  
Idź precz!  
Daj mi żyyyć  
Oddałam wszystko Ci  
Daj żyć w końcu mi  
Idź precz!  
Daj mi żyyyć  
Oddałam wszystko Ci  
Daj żyć w końcu mi  
Idź precz!  
Daj mi żyyyć



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych